

## Puls miasta

### Marszałkowie z absolutorium

Wczorajsza sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Łódzkiego zakończyła się udzieleniem absolutorium z wykonania budżetu. Większość radnych sejmiku głosowała za udzieleniem zarządowi województwa absolutorium. (masz)

### Jak pozyskać inwestora

O tym, jak zachęcić go do inwestowania w gminie i jak zapewnić mu dobrą obsługę będzie dziś mowa w Urzędzie Marszałkowskim. Spotkanie i seminarium dla przedstawicieli gmin z województwa łódzkiego zaczyna się o godz. 11. To trzecie spotkanie z cyklu „Przedsiębiorczy samorząd”. (masz)

### MPK w piątek jak w sobotę

2 maja łódzkie MPK wprowadziło sobotni rozkład jazdy na liniach: 1, 4, 5, 6, 9, 11, 11A, 12, 13, 14, 52, 59, 61, 62, 63, 64, 65, 65A, 71, 72, 73, 75, 76, 78, 78A, 79, 80, 81, 84, 86, 88, 88A, 89, 91, 91A, 93, 95 i 96. Na pozostałych liniach obowiązuje rozkład jak w dniu roboczym. (kup)

### Gdzie na pochód pierwszomajowy?

Organizacje i partie lewicowe organizują przemarsz ulicą Piotrkowską od pasażu Schillera do placu Wolności i Starego Rynku. Start o 11.30. O godz. 13 Unia Pracy złoży hołd poległym rewolucjonistom 1905 roku na cmentarzu na Dołach (masz)

Władze miasta, uczelnie i inwestorzy wspólnie chcą zatrzymać absolwentów w Łodzi

# Milion dla młodych

Magda Szrejner

Prawie milion złotych przeznaczy Urząd Miasta na realizację programu „Młodzi w Łodzi”. Ratusz postanowił wydać całkiem sporą sumę, żeby zwabić do Łodzi młodzież na studia na najbardziej preferowanych przez pracodawców kierunkach i zatrzymać tu absolwentów atrakcyjnymi ofertami pracy.

Uda się? Wiceprezydent Marek Michalik uważa, że projekt jest „skazany na sukces”, o czym może świadczyć wsparcie inwestorów, którzy to właśnie w Łodzi postanowili otworzyć swoje firmy.

Na czym będzie polegała kampania, którą zasponsorował Urząd Miasta? Strategię dla programu opracowała agencja kreatywna Great Open House. Już od jutra rusza pierwszy etap akcji pt. „Żyj i pracuj po łódzku”, skierowanej głównie do maturzystów, którzy właśnie teraz podejmują ostateczne decyzje, gdzie i na jakich kierunkach będą studiować. Adresowane są do nich spoty reklamowe i kinowe, a przede wszystkim billboardy, które pojawiają się w

Krakowie, Wrocławiu i Kielcach, Radomiu, Płocku.

– Kampania jest też skierowana do już studiujących w Łodzi – mówi Magdalena Brejnak z Great Open House. – Z badań wynika, że prawie połowa studentów łódzkich uczelni ma poważne wątpliwości, czy tu zostanie. Jako główny powód takiej decyzji podają brak perspektyw oraz to, że Łódź nie podoba im się jako miejsce do życia.

Co roku spośród 20 tys. absolwentów kończących łódzkie uczelnie z Łodzi do innych miast wyjeżdża około 30-40 procent. Dlatego do uczestnictwa w projekcie zostały zaproszone łódzkie uczelnie oraz wszystkie firmy, które mogą dać młodym ludziom pracę po studiach.

Krzysztof Józwiak, prorektor ds. kształcenia Politechniki Łódzkiej, twierdzi, że pomysł, by zatrzymać w Łodzi młodych dzięki współpracy uczelni, biznesu i miasta to najlepszy z możliwych projektów.

– Inwestowanie w tych przyszłych specjalistów z rozmaitych dziedzin to pomysł, który wart jest bardzo wiele – mówi prorektor.



Twarzami kampanii, które pojawią się na billboardach, są studenci łódzkich uczelni

Co zatem miasto zaoferuje, żeby zwabić i zatrzymać tu młodzież? Po pierwsze, na stronie [www.praktyki.lodz.pl](http://www.praktyki.lodz.pl) powstaje portal staży, gdzie pracodawcy ogłaszają nabór dla praktykantów, a studenci mogą znaleźć interesujące ich oferty. Po drugie, pracodawcy biorący udział w projekcie za-

deklarowali, że najlepszym studentom preferowanych przez nich kierunków opłacą akademik przez minimum rok, sfinansują też razem z Urzędem Miasta Łodzi stypendia dla najlepszych.

Studenci mogą liczyć na dodatkowe lektoraty, a doktoranci na sponsorów.

Konkretną pomoc obiecano też zawodowym szkołom ponadgimnazjalnym.

Projekt wsparło na razie około 20 firm. Między innymi Dell, Gillette, Indesit, Infosys, mBank czy Corning. Od wczoraj informacje o programie są także na stronie internetowej: [www.mlodziwlodzi.pl](http://www.mlodziwlodzi.pl).

## Jaka powinna być Łódź, żeby studenci nie myśleli o wyjeździe do innych miast?



**Marcin Wiśniewski**  
student elektroniki na PŁ

Łódź byłaby dobrym miejscem do życia pod warunkiem, że specjalista z mojej branży po studiach dostanie na początek trzy tysiące złotych. Inaczej będzie szukał pracy w Warszawie.



**Milena Frątczak**  
studentka marketingu

Tu nie ma najlepszego klimatu do zakładania własnej firmy. Niełatwo jest też znaleźć pracę w dobrej firmie, jeśli nie ma się znajomości. To się musi zmienić, inaczej nikt tu nie zostanie.



**Wiktor Binkowski**  
student finansów na UŁ

Zaraz po studiach chcę wyjechać do Moskwy lub Petersburga. Tam cenią specjalistów w dziedzinie finansów. Tu musiałoby się bardzo dużo zmienić, żeby zostadł.



**Joanna Szymczyk**  
studentka socjologii na UŁ

Liczę, że dla socjologa znajdzie się w Łodzi praca. Lubię to miasto i chciałybym tu pracować i mieszkać. Nie wykluczam jednak wyjazdu, jeśli będzie tu krucha z pracą.



**Ewa Maślińska**  
studentka ekonomii na UŁ

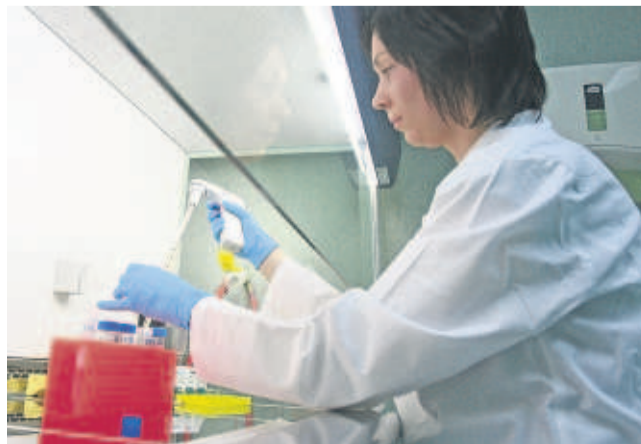
Łódź musi oferować młodym ludziom dobre miejsca pracy i pensje, które nie są o połowę niższe niż w innych miastach. Ja chcę mieszkać w Łodzi po studiach, liczę że mi się uda.

## Łódzcy naukowcy opracowują metodę produkcji leku na nowotwór

Magda Szrejner

Być może już w 2011 roku, a najpóźniej za pięć lat, łódzka firma biotechnologiczna wprowadzi na rynek zupełnie nowy lek przeciwnowotworowy. W Inkubatorze Firm Biotechnologicznych, który działa na terenie Centrum Biologii Medycznej PAN, łódzcy naukowcy pracują właśnie nad dwoma lekami nowej generacji.

Badania prowadzi łódzka firma Mabion, która zaangażowała specjalistów z łódzkich uczelni oraz z kilku firm farma-



Naukowcy pracują między innymi na komórkach chomika

ceutycznych i biotechnologicznych.

– Prowadzimy badania nad opracowaniem takiej technologii, która pozwoliłaby wyprodukować bardzo nowoczesne leki – mówi dr Sławomir Jaros, kierownik działu badawczo-rozwojowego firmy. – Będą one działać wybiórczo na komórki nowotworowe, co zapewni większą skuteczność i mniejszą toksyczność, bo nie uszkadza zdrowych tkanek organizmu, jak dotychczas stosowane leki.

Naukowcy opracują dwa rodzaje leków – pierwszy stosowa-

wany w terapii raka piersi, drugi w leczeniu chłoniaków.

– Chciałbym, żeby to także w Łodzi znajdowała się linia produkcyjna tych leków – mówi prof. Tadeusz Pietruch, wiceprezes firmy Mabion i szef zakładu biotechnologii medycznej na Uniwersytecie Medycznym. – Łódź ma ogromny potencjał i przy odrobinie zainteresowania i przychylności ze strony władz, region łódzki mógłby stać się krajowym liderem w branży biotechnologicznej. Łódzcy naukowcy pracują na razie m.in. na komórkach... chomika.